

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszcak
tel. 695 385 509.

XXVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ GRABOWA CZY SŁOWA ZAMIENIĄ SIĘ W CZYNY?

Wiele padło słów na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Grabowie, ale też poruszono na niej bardzo dużo spraw dotyczących się w Grabowie.

KOŚCIÓŁ DO WZIĘCIA

Pierwszy wypowiadał się burmistrz Zenon Cegła. Skupił się na realizacji uchwał i rozporządzeń wydanych w czasie wakacyjnej przerwy. Mówił też o planowanych na jesień inwestycjach. Głównie będą to naprawy dróg, np. nakładki bitumiczne, mające zostać zrobione na ulicach: Konopnickiej, Mickiewicza i Asnyka. Zaś WZD ma do końca listopada zrealizować budowę chodnika w Książenicach. Przetarg na wykonanie chodnika wygrała firma z Błaszek. Zabezpieczono też przewóz dzieci do szkół.

Burmistrz mówił również o możliwości bezpłatnego przejścia przez miasto kościoła poewangelickiego, będącego w zasobach Skarbu Państwa. Zasięgnął w tej kwestii opinii mieszkańców - dotąd wypowiedziało się 127 osób, z których 59 było przeciwnych przejściu nieruchomości. Jak widać opinie są niemal w połowie podzielone, co nie powinno dziwić, bo choć „prezent” wydaje się kuszący, to przecież trzeba wiedzieć, co z tym fantem zrobić, jak zagospodarować obiekt i jakie koszty (pewnie niemałe) objętej adaptacji i utrzymania obiektu.

POKŁOSIE WIOSENNYCH ULEW

Jak pamiętamy, tegoroczna ulewna wiosna wyrządziła niemałe szkody w uprawach rolniczych. W gminie Grabów te straty były szczególnie dotkliwe. Według kryteriów Ministerstwa Rolnictwa, w oparciu o wytyczne wojewody wielkopolskiego, aż 147 z nadesłanych wniosków dotyczyło gospodarstw, w których straty wyniosły 30% i więcej. Stanowiło to

1044 ha zalanych upraw, a straty oszacowano na kwotę blisko 2,5 mln zł, co nie oznacza, że zostaną w pełni zrekomensowane.

NIE MA WORKÓW - BĘDĄ KARY DLA FIRMY

Śmieci - to wciąż temat wzbudzający sporo emocji. W swoim sprawozdaniu burmistrz przyznał, że wystąpiły kłopoty z pojemnikami i workami na odpady.

- Działające na terenie gminy konsorcjum - EKO Region i ZOiGO MZO z Ostrowa, nie spisało się, dlatego za sierpień będą im naliczane kary za niewywiązywanie się z umowy - zapewnił burmistrz.

Do tematu śmieciowego wrócono podczas interpelacji. Radna G. Jaszczak i wiceprzewodniczący J. Cegiełka podnieśli sprawę worków na odpady podjętą przez burmistrza. Radna G. Jaszczak i wiceprzewodniczący J. Cegiełka podnieśli sprawę worków na odpady podjętą przez burmistrza. Radna G. Jaszczak i wiceprzewodniczący J. Cegiełka podnieśli sprawę worków na odpady podjętą przez burmistrza. Radna G. Jaszczak i wiceprzewodniczący J. Cegiełka podnieśli sprawę worków na odpady podjętą przez burmistrza.



Złośliwość?

W ubiegłym tygodniu zadzwonił do mnie pracownik jednego z przedsiębiorstw znajdujących się na terenie gm. Kobyła Góra, który poprosił mnie, żebym zajęła się sprawą dotyczącą „niewłaściwości” panujących w jego firmie.

- Jesteśmy źle traktowani, większość z nas ma tu tylko umowy zlecenie, w pracy na dziesięć, dwanaście godzin, a mamy tylko jedną krótką przerwę, jak chcemy sobie później zrobić kawę, to po kryjomu, tak żeby szefowa nie widziała. Latem, gdy jest gorąco, nie dostajemy nawet wody do picia, a każdy pracodawca ma chyba obowiązek, żeby ją kupić. Jest kilka osób, w tym ja, którzy mamy umowy na stałe - w tej firmie pracuje się przez około 9-10 miesięcy, ponieważ w większości jest to praca sezonowa, zimą nie ma co robić, dlatego siedzimy w domu.

Jako pracownicy jesteśmy oburzeni, ponieważ pracując przez te dziewięć miesięcy nie możemy wykorzystać urlopu, który nam się należy - w niektórych przypadkach jest to dwadzieścia sześć dni. Myślę, że skoro go nie wykorzystujemy, to powinniśmy mieć za niego zapłacone, jednak nasza szefowa uważa inaczej, tłumaczy, że nie może nam wypłacić tych pieniędzy, ponieważ zimą, jak nie ma roboty, to musi nam z czegoś zapłacić ZUS. To się w głowie nie mieści, żeby tak postępować. Proszę

przyjechać któregoś dnia na halę, na pewno znajdą się osoby, które będą chciały z panią porozmawiać - te słowa usłyszałam w słuchawce.

Nie bagatelizując sprawę, w środę - 11 września, udałam się w okolice Kobyłej Góry, by porozmawiać z ludźmi, których dotyczy ten problem. Nie było, chętnych do rozmowy nie było - „my na swojego pracodawcę gadać nie będziemy” - mówiły spontane przeze mnie panie.

Udałam się zatem do rydzadzistki, by udzieliła mi więcej informacji.

- Jeżeli panie pracują przez osiem godzin, to przysługuje im dwadzieścia minut przerwy, jeżeli są nadgodzinny, to nikt nie zabrania im zrobić sobie kawy czy herbaty, sama ustalam te przerwy.

Proszę spojrzeć, ile tu jest zgrzewek wody, każdy może pić do woli - tłumaczyła „szefowa” grupy, a następnie odesłała mnie do właścicielki przedsiębiorstwa, która tak wyjaśnia tę sprawę:

- Wykonujemy prace sezonowe, dlatego nie możemy każdemu zapłacić umowy o pracę. Owszem, są u nas osoby, które pracują na umowę zlecenie, trzynastu osób zatrudnionych jest na stałe.

Proszę spojrzeć na te dokumenty. Wynika z nich wyraźnie, że panie dostają pieniądze za urlop już w połowie września, natomiast urlop jest wpisany w styczniu następnego



do końca bieżącego roku.

PARKING ZAMIAST OGRÓDKA

Interpelacje radnych dotyczą niemal wszystkich tematów, ważnych dla lokalnych społeczności. Rozpoczął R. Biel pytańcem o termin wykonania chodnika w Książenicach. Radny przyznał, że ta sprawa interesuje go również dlatego, że jego rodzina Bukownica jest następną w kolejce.

Kilka problemów zgłosił wiceprzewodniczący Rady - J. Cegiełka. Zaproponował, by Poczta Polska urządziła parking dla swoich klientów wokół zajmowanego budynku, kosztem podwórza i przydomowego ogródka. „Znam zwyczajnie naszej społeczności...” mówił radny Cegiełka, przekonując, że przygotowywany przy dawnej szkole rolniczej parking jest zbyt daleko od drogi, więc trzeba szukać parkingu bliżej, nawet kosztem marchewki.

PRĄD OSZCZĘDZAMY - PŁACIMY CORAZ WIĘCEJ

Radny nawiązał także do ciemności panujących w Grabowie zaraz po

północy. Chodzi o oszczędność prądu i wyłączanie o tej porze lamp, co od przynajmniej roku jest stosowane. W związku z tym wiceprzewodniczący zaproponował, by komisja przygotowała harmonogram włączeń i wyłączeń światła. Od razu też zaznaczył, że do godz. 1.00 w nocy światło musi być włączone. Do tematu energii nawiązał też S. Niefacny, dokonując porównań wydatków za prąd. Okazuje się, że mimo wprowadzonych oszczędności w zużyciu prądu, suma opłat jest coraz większa.

CZYM JECHAĆ DO SZKOŁY?

Głos zabrała również G. Jaszczak, zobligowana (jak powiedziała) przez rodziców młodzieży, których dzieci uczęszczają do szkół ponadgimnazjalnych w Ostrowie Wlkp., a autobusy tam nie kursują. Rodzice proszą burmistrza, by wpłynął na MKZ w Ostrowie na tyle skutecznie, żeby przywrócona została linia autobusowa, dostępności dzieci do szkół mówił także przewodniczący Piotr Kiciński. Wspominał też o dziurach w drodze w Grabowie Pustkowiach. Pytał o termin wykonania sieci wodociągowej w Grabowie Wójtostwie. Tam już kilkakrotnie były awarie i najwyższy czas coś z tym zrobić.

PARKAN MOŻE ZACZEKAĆ

Przewodniczący był też przeciwny wprowadzaniu do budżetu środków na remont parkanu parkowego. Nieznana bowiem jest dotąd koncepcja, nie ma też (póki co) zgody konserwatora zabytków. Radni w większości poparli ten wniosek, odsuwając sprawę przebudowy parkanu, ale nie przerywając prac nad projektem.

Fałszywa pracownica gazowni

O tym, że coraz częściej odwiedzają nasze domy różnej maści domokraczy - pisaliśmy wielokrotnie. W minionym tygodniu osoba taka pojawiła się na os. Zamkowym w Ostrzeszowie. Tak mówi mieszkanka jednego z bloków: *Była to młoda kobieta, która podawała się za pracownicę gazowni. Ponieważ bardzo ten fakt mnie zastanowił, zadzwoniłam do pracownika spółdzielni mieszkaniowej, który zwykle przychodzi sprawdzić urzędzenia gazownicze. On, zdziwiony tą sytuacją, wykluczył, by ktos z nich przeprowadzał jakieś pomiary. Otwarcie powiedziałam tej pani, że jest oszustką, wówczas speszona opuściła moje mieszkanie.*

Nasza rozmówczyni nie wie, ile mieszkań czy bloków zdążyła do tego momentu owa „pracownica gazowni” odwiedzić.

Szkoda, że nikt o tym zdarzeniu nie powiadomił policji - mówi rzeczniczka ostrzeszowskiej KPP - Ewa Jakubowska - wówczas patrol policyjny czym prędzej by tam przyjechał i wylegitymował podejrzaną osobę. Ale dobrze, że została zachowana czujność, o co zawsze apelujemy.

Wygląda na to, że nie doszło

MEDAL DLA ZOFII STARZYŃSKIEJ

Rada Miejska uchwaliła również przyznanie pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Miasta i Gminy Grabów nad Prosną” pani ZOFII IRENIE STARZYŃSKIEJ - znakomitemu pedagogowi, nauczycielce języka polskiego, historii, a także języków obcych. Ucząc w grabowskiej szkole od 1945r., wychowała kilka pokoleń młodzieży w duchu patriotyzmu, cieszyła się szacunkiem i uznaniem. Radni nie mieli wątpliwości, przyznając medal pani Zofii. Od głosu wstrzymał się jedynie radny Kaźmierczak, wyjaśniając, że nie miał możliwości poznać Nauczycielki osobiście.

GŁOS RADNYCH POWIATU

Pod koniec sesji do głosu doszli radni powiatu. S. Ofierski, wychodząc przeciw propozycji Rady, przedstawił sprawozdanie ze swej działalności w Radzie Powiatu. Z kolei M. Gorzellana zwróciła uwagę na marnotrawiącą się chodnik wokół krzyża i skweru u zbiegu ulic: Ostrzeszowskiej, Przemysłowej i Szkolnej.

- Chyba nie jest to tak wielka inwestycja, by nie można było doprowadzić tego miejsca do porządku - mówiła radna.

Krótkie sprawozdanie z działalności w 2012r. komisji oświaty przedstawił jej przewodniczący - Z. Palat.

NIE ZAMIATAĆ POD DYWAN - APELUJE IWAŃSKI

Na sesji radni przyjęli też informację o ochronie p. poż. na bez MiG Grabów. Ponieważ przyjęli ją bez odczytywania, wzbudziło to niezadowolone sółtysa Iwańskiego. „Mamy prawo wiedzieć, co się dzieje, jakie są wydatki, na co, po co? A nie wszystko zamiatać pod dywan. Kolesiostwo?”

Zgłosił więc kilka szczegółowych pytań, z których wynikał zarzut niegospodarności OSP. Odpowiadał na prezesa OSP Grabów - Jan Kozikowski. Wyjaśnił m.in., że do obchodów 80-lecia straży pożarnej gmina nie dołożyła ani złotówki, bo też nie ma takich możliwości prawnych, a poza tym OSP nie wystąpiło o żadne środki. Co innego działalność operacyjna OSP, do czego gmina jest ustawowo zobowiązana.

Odpowiedzi burmistrza na pytania i interpelacje radnych zakończył tę bogatą w słowa (oby nie tylko) sesję.

K. Juszcak

ZUP MEBLEX

Mebel do Twojego ogrodu pod zamówienie klienta.

Budy, domki, ławy, altany, stoły, krzesła, huśtawki, place zabaw dla dzieci
www.zupmeblex.cba.pl
email: krzysztofkluska@wp.pl
tel. kom. 781 786 527

Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769